

Witold Jarno

(Instytut Historii UŁ, Łódź)

STAN DYSCYPLINY W OKRĘGACH WOJSKOWYCH W PIERWSZYCH LATACH PO ZAKOŃCZENIU II WOJNY ŚWIATOWEJ (1945-1949)

Dyscyplina wojskowa, oznaczająca podporządkowanie się żołnierzy przepisom oraz karność i rygor – odgrywa ważną rolę w każdej armii. Podobnie było także i w WP¹ w pierwszym okresie po zakończeniu II wojny światowej, kiedy to stanowiło ono – obok sił aparatu bezpieczeństwa – jeden z filarów nowego systemu władzy. Oczywiście na stan dyscypliny i szeroko rozumianego morale wojska wpływa wiele czynników, w tym w szczególności uwarunkowania społeczno-polityczne, ekonomiczne i rodzinne. W przypadku pierwszej grupy wiązało się to z wyrobieniem wśród żołnierzy postawy patriotycznej, z gotowością do poświęcenia życia dla dobra Ojczyzny, czego nieodzownym elementem było uznawanie przez skład osobowy armii istniejących rządów za jedyne legalne źródło władzy narodu. Jednakże w odniesieniu do sytuacji z połowy lat 40. XX w. był to poważny problem, gdyż dla większości ówczesnego społeczeństwa polskiego, zarówno Krajowa Rada Narodowa i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, jak i późniejszy Rząd Tymczasowy, były władzą narzuconą narodowi polskiemu przez Związek Radziecki. Z tego też względu, duża część poborowych z lat 1944-1945 nie uznawała nowej władzy za legalną, czego konsekwencją w tym okresie było uchylanie się od poboru, które objęło co najmniej 50 tys. osób².

Większość żołnierzy ówczesnego WP pochodziła z poboru przymusowego, przez co ich poglądy odzwierciedlały nastroje większej części społeczeństwa nieufnie lub wręcz wrogo ustosunkowanego do nowego porządku narzuconego przez komunistów. Również masowa obecność oficerów sowieckich w polskiej armii, zajmujących w niej kluczowe stanowiska dowódczo-sztabowe, nie sprzyjała kształtowaniu wśród żołnierzy postaw przychylnych wobec nowej władzy i związanego z nią wojska. Kolejnym elementem utrudniającym komunistom przejęcie pełnej kontroli nad armią była obecność w szeregach wojska kilku tysięcy oficerów i podoficerów wywodzących się z armii II RP oraz fakt, że wielu młodych oficerów tzw. LWP miało za sobą działalność w podziemiu związanym z Polskim Państwem Podziemnym. Stąd też w pierwszym okresie powojennym – a szczególnie w latach 1945-1947 – wśród żołnierzy często występowały poglądy nieprzychylnie dla nowej władzy, co powodowało intensyfikację pracy politycznej w wojsku, przyspieszenie procesu usuwania z szeregów armii tzw. elementów wrogich klasowo lub niepewnych politycznie oraz zaostrzenie represji groźących niezdiscyplinowanym żołnierzom. Z drugiej strony – poprzez stopniowe angażowanie coraz większej liczby żołnierzy w różnego rodzaju akcjach polityczno-propagandowych oraz działaniach skierowanych przeciw podziemiu zbrojnemu – nowa władza podjęła starania, by przekonać ich do słuszności narzuconej przez nią linii politycznej oraz dokonujących się przeobrażeń społeczno-gospodarczych, zaostrzając zarazem represje, jakie groziły wojskowym jawnie wyrażającym poglądy sprzeczne z obowiązującym kierunkiem ideologicznym. Wszystkie te działania doprowadziły do tego, że poglądy nieprzychylnie wobec władzy komu-

¹ W tekście użyto następujących skrótów: AP – Archiwum Państwowe, CAW – Centralne Archiwum Wojskowe, DOW – Dowództwo Okręgu Wojskowego (określonego), DP – Dywizja Piechoty, GZI – Główny Zarząd Informacji, GZPW – Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy, IPN BU – Instytut Pamięci Narodowej Biuro Udostępniania, ABAON, Archiwum Biblioteki Akademii Obrony Narodowej, MON – Ministerstwo Obrony Narodowej, OW – Okręg Wojskowy (określony), pp – pułk piechoty, WOP – Wojska Ochrony Pogranicza, WP – Wojsko Polskie, LWP – Ludowe Wojsko Polskie.

² Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości 1944-1948. Formy pozainstytucjonalnego, żywiołowego oporu społecznego*, Toruń 2000, s. 224-227.

nistycznej w szeregach wojska zaczęły stopniowo ulegać ograniczeniu, choć oczywiście był to proces długotrwały i złożony³.

Kolejną ważną przyczyną wpływającą na stan dyscypliny były zagadnienia natury ekonomicznej, odbijające się – w przypadku złej sytuacji materialno-bytowej żołnierzy – także w najbardziej karnych armiach na spadku morale, a nawet na jawnie okazywanym nieposłuszeństwie. Tego typu trudności występowały na szeroką skalę także i w powojennym WP. Ogromne zniszczenia wojenne, jakimi dotknięta została Polska w wyniku II wojny światowej, znalazły swoje odbicie nie tylko w tragicznej sytuacji ekonomicznej całego społeczeństwa, ale także i w złej sytuacji socjalno-bytowej żołnierzy WP. Zniszczenia wojenne nie ominęły m.in. koszar i innych obiektów wojskowych, z których wiele znajdowało się w złym stanie technicznym, wymagającym poważnych nakładów finansowych, zaś wiele innych użytkowanych obiektów wojskowych nie posiadało odpowiedniego zaplecza socjalnego⁴. Na porządku dziennym były także i inne negatywne zjawiska, jak np. pijaństwo, występujące zwłaszcza wśród kadry oficerskiej i podoficerskiej⁵. Jako charakterystyczny przykład można tu podać wspomnienia Władysława Honkisz z czasów jego służby w 9 pcz w końcu lat 40.: *Nie każdy wykorzystywał w sposób właściwy wolny czas, a także swoje miesięczne uposażenie. Wódka na ogół była zawsze pod ręką, kompania do pokera – także. Innych rozrywek było brak*⁶. Równie częstym zjawiskiem były przestępstwa gospodarcze, polegające na nielegalnej sprzedaży żywności, węgla oraz wielu innych wyrobów, które zamiast na potrzeby wojska trafiały na czarny rynek. Do tego typu działań skłaniała żołnierzy ówczesna sytuacja gospodarcza kraju, w którym brakowało praktycznie wszystkiego oraz stosunkowo słaba wykrywalność tego typu przestępstw. Ponadto, innymi istotnymi elementami wpływającymi na morale i stan dyscypliny wśród żołnierzy były zagadnienia natury rodzinnej, niemożność przystosowania się przez część z nich do rygorów dyscypliny wojskowej oraz często nienajlepsze relacje panujące pomiędzy podwładnymi i przełożonymi, co dodatkowo wpływało na osłabienie morale wojska⁷.

O poziomie dyscypliny w armii, świadczyła oczywiście nie tylko skala przestępstw popełnionych przez żołnierzy, ale także ilość wykroczeń i kar dyscyplinarnych nakładanych na nich przez przełożonych. Nie można w tym zakresie zapomnieć także o udzielanych pochwałach i nagrodach, gdyż w przeciwnym wypadku uzyskany obraz sytuacji byłby jednostronny. Do grupy przestępstw popełnianych najczęściej przez żołnierzy należały: dezercje, samowolne oddalenia, tchórzostwo, naruszenie karność i porządku wojskowego, nadużywanie władzy i korupcja, napady i rabunki, kradzieże, przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w tym z użyciem broni palnej), udział w nielegalnych organizacjach oraz zbrodnie stanu i przestępstwa polityczne. Z kolei do najczęstszych wykroczeń dyscyplinarnych, karanych bezpośrednio przez przełożonych lub dowódców jednostek, zaliczano: naruszenie przepisów wojskowej służby wartowniczej, krótkotrwałe samowolne oddalenie się, sprzeczki z przełożonymi i nieoddawanie im honorów, niedbały stosunek do broni i służby wojskowej, czyny naganne mo-

³ *Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943-1945. Wybór materiałów źródłowych*, wybór i oprac. C. Grzelak, H. Stańczyk, S. Zwoliński, Warszawa 1994, s. 156-157; Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości ...*, s. 224-225.

⁴ *Wojsko Polskie na froncie wschodnim ...*, s. 158-160.

⁵ Jako przykład można tu podać pismo wojewody rzeszowskiego do dowódcy 9 DP z 25 VI 1946 r., w którym czytamy m.in.: *Obywatelu pułkownika zwracam się do was i proszę o wydanie rozkazu podległym wam jednostkom wojskowym znajdującym się na terenie m. Rzeszowa, by zachowywały się kulturalnie, a przede wszystkim, by nie nadużywały alkoholu* (AP Rzeszów, Urząd Wojewódzki w Rzeszowie, sygn. 36, t. 122. Pismo wojewody rzeszowskiego do dowódcy 9 DP z 25 VI 1946 r.).

⁶ W. Honkisz, *Droga mojego życia*, [w:] *Pamiętniki oficerów*, wybrał i opracował S. Reperowicz, Warszawa 1970, s. 421.

⁷ T. Pióro, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945-1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994, s. 27-28.

ralnie (zwłaszcza pijaństwo) oraz niedbały stosunek do nauki. Natomiast w odniesieniu do pochwał i nagród – najczęstszymi były: pochwała ustna, pochwała ustna przed frontem oddziału, pochwała ogłoszona w rozkazie, udzielenie urlopu poza kolejką, darowanie kary dyscyplinarnej, obdarowanie żołnierza upominkiem lub nagrodą pieniężną, odznaczenie oraz awans o jeden stopień.

Na przełomie 1944 i 1945 r. dyscyplina w WP, a zwłaszcza w jednostkach tyłowych, była bardzo słaba, o czym meldowały dowództwa większości z nich. Dla przykładu, w lutym 1945 r. w 21 Zapasowym Pułku Artylerii jej stan określono następująco: *Dyscyplina na poziomie niezadowolającym, są wypadki pijaństwa i niesumiennego stosunku do pracy*⁸. Niski poziom dyscypliny utrzymywał się w wojsku do 1946 r., po czym – w wyniku działalności aparatu polityczno-wychowawczego, sądownictwa wojskowego oraz Informacji Wojskowej – zaczął ulegać stopniowej poprawie. Wpływ na to miało także polepszenie warunków materialno-bytowych żołnierzy oraz „swoista stabilizacja” sytuacji politycznej po sfalszowanych wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Tym niemniej jeszcze w latach 1945-1946 stan dyscypliny pozostawiał – z punktu widzenia władz wojskowych – wiele do życzenia, czego przykładem może być fakt, że jeszcze wiosną 1946 r. w niektórych pododdziałach dochodziło do wspólnych spotkań i zabaw żołnierzy WP z członkami zbrojnego podziemia niepodległościowego, a także przypadków unikania walki lub dobrowolnego oddawania broni w trakcie prowadzonych przez wojsko działań antypartyzanckich – tego typu zjawiska miały w owym czasie miejsce m.in. w 53 pp z 15 DP, 62 pp z 18 DP, 18 pp z 6 DP, 34 pp z 8 DP, 47 pp z 14 DP⁹.

W pierwszym okresie powojennym częstym zjawiskiem w kraju były kradzieże mienia państwowego i prywatnego oraz powszechne – zwłaszcza na ziemiach poniemieckich – szabrownictwo. W trudnej sytuacji gospodarczej kraju, także w wojsku dochodziło do szeregu nadużyć gospodarczych i kradzieży mienia, dokonywanych nie tylko przez zwykłych żołnierzy, ale także kadre oficerską, która *wspierała różne uroczystości i prywatne imprezy* zasobami z magazynów i gospodarstw wojskowych. Z powodu braku węgla, w latach 1945-1946 częstym zjawiskiem był również dokonywany przez wiele jednostek wojskowych nielegalny wyrąb lasu i sprzedaż drewna na „czarnym rynku”. W pobliżu większości garnizonów dochodziło w owym czasie do rozwinięcia nielegalnego handlu z wojskiem, z którego wielu żołnierzy (głównie pionu kwatermistrzowskiego) czerpało korzyści finansowe. „Życie kulturalne” większości kadry polegało w pierwszym okresie powojennym głównie na libacjach, odbywających się niejednokrotnie w kasynach. W wyniku nadużywania alkoholu żołnierze wdawali się w bójki lub innego rodzaju utarczki z osobami cywilnymi lub funkcjonariuszami MO i UB. Częstym zjawiskiem w owym czasie było także nagminne używanie broni palnej, z której strzelano dla wiwatu na zabawach, co pod wpływem alkoholu prowadziło do wielu zranień, a nawet zabójstw. Alkohol był także przyczyną licznych wypadków samochodowych z udziałem pojazdów wojskowych¹⁰.

Najjaskrawszą formą osłabienia dyscypliny w wojsku były dezercje żołnierzy. Zjawisko to wynikało z wielu różnych przyczyn, spośród których do najważniejszych należały: obawa przed utratą życia, zła sytuacja materialno-bytowa, złe traktowanie przez przełożonych, tęsknota za rodziną, obawa przed odpowiedzialnością karną za popełnione w trakcie służby czyny zabronione, a także z motywów, które można by określić jako polityczne, np. z powodu niezgadzania się z celami lub sposobami prowadzenia wojny, czy też z braku zgody na służbę w

⁸ Archiwum Akt Nowych, KC PZPR, sygn. 295/VII/165. Meldunek dzienny o dezercjach i wypadkach nadzwyczajnych w WP z 24 II 1945 r.

⁹ IPN BU Warszawa, sygn. 836/3. Raport sprawozdawczy GZI o stanie moralno-politycznym WP za rok 1946.

¹⁰ S. Dronicz, *Wojsko i politycy. Od Berlinga do Komorowskiego*, Warszawa 2002, s. 38-39.

armii państwa nie uznawanego za prawowitą władzę¹¹. Ówczesną atmosferę panującą w WP ukazują wspomnienia Tadeusza Pióro, który opisał m.in. następującą sytuację w 36 pal 14 DP: *W moim dywizjonie szefem sztabu [...] był porucznik z Armii Krajowej [...] po kilku tygodniach przyszedł do mnie i z niezwykłą szczerością powiedział: „Panie kapitanie, nie mogę służyć w pułku, którym dowodził Rosjanin, w dywizji całe kierownictwo jest rosyjskie, postanowiłem wrócić do lasu. Mówię to, żeby był pan przygotowany na moje zniknięcie”.* „Dobrze – odpowiedziałem – znikaj pan, będę krył to przez trzy dni, ale po tym złożę meldunek do organów ścigania”. [...] *Dziś podobny wypadek i tego rodzaju rozmowa mnie samemu wydają się niewiarygodne, ale był to rok 1945, wojska nie opuszczały jeszcze nastrojów wojennej anarchii, a ponieważ wojna się skończyła – nie było dnia, aby jakiś żołnierz nie „wyparował” z pułku*¹².

Dezerccje w latach 1943-1948 były niemal zjawiskiem powszechnym, choć w miarę upływu czasu ich natężenie powoli malało. Według danych Informacji Wojskowej, w omawianym okresie z WP zdezerterowało ogółem 24.109 żołnierzy, z czego: 5.793 – w latach 1943-1944 (24,0%), 13.776 – w 1945 r. (57,1%)¹³, 3.444 – w 1946 r. (14,3%), 837 – w 1947 r. (3,5%) oraz 259 – w 1948 r. (1,1%)¹⁴. Zdecydowaną większość spośród nich (około 95%) stanowili podoficerowie i szeregowcy. Największe nasilenie omawianego zjawiska odnotowano w latach 1944-1945, po czym ulegało ono stopniowemu zmniejszaniu. Tylko w okresie od sierpnia do grudnia 1944 r. zdezerterowało z WP co najmniej 2.273 żołnierzy (w tym 1.908 – z 1 i 2 Armii WP, 225 – z jednostek zapasowych, 60 – ze szkół oficerskich i 50 – z innych jednostek), zaś w I połowie 1945 r. liczba ta zwiększyła się do 3.907 żołnierzy (w tym 1.464 zdezerterowało z jednostek zapasowych, 853 – ze szkół oficerskich, 345 – z jednostek 1 i 2 Armii WP oraz 1.102 – z pododdziałów Wojsk Wewnętrznych)¹⁵. Jak wspomniano, największą skalę omawiane zjawisko przybrało w 1945 r., kiedy to dezerccji uległo aż 5,64% ogólnego stanu wojska (co 18 żołnierz), podczas gdy w 1946 r. już tylko 1,81% (co 55 żołnierz), w 1947 r. – 0,52% (co 193 żołnierz), zaś w 1948 r. – zaledwie 0,16% (co 618 żołnierz) stanu armii¹⁶. Trudno wszakże stwierdzić, czy są to liczby w pełni wiarygodne, gdyż w sprawozdaniu dotyczącym analizy wypadków nadzwyczajnych za 1948 r. podano, że w owym roku odnotowano w armii aż 373 dezerccje, czyli o ponad 40% więcej niż podał Władysław Tkaczew¹⁷. Tego typu rozbieżności w odniesieniu do różnych zestawień występują niestety często w dokumentach wojskowych, co dodatkowo utrudnia analizę zagadnienia. Liczba dezerterów z WP w latach 1943-1948 wynosząca według danych Informacji Wojskowej 24.109 żołnierzy, została przez Łukasza Kamińskiego – w oparciu o analizę danych GZPW – podniesiona do około 27 tys., a po uwzględnieniu w tym zakresie jednostek Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego – miała sięgnąć nawet około 30 tys. żołnierzy¹⁸. Wskaźnik dezerccji z WP z lat 1943-1946

¹¹ Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości ...*, s. 225.

¹² T. Pióro, *Armia ze skazą ...*, s. 26.

¹³ Dla przykładu – 2 III 1945 r. zdezerterował jeden z batalionów 28 pp z 9 DP liczący 380 żołnierzy, zaś w dniach 23-27 marca kolejnych 200 żołnierzy z jednostek 8, 9 i 10 DP (*Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944-1946*, oprac. T. Cariewskaja, A. Chmielarz, A. Paczkowski, E. Rosowska i S. Rudnicki, Warszawa 1998, s. 197 i 231).

¹⁴ W. Tkaczew, *Powstanie i działalność organów Informacji Wojska Polskiego w latach 1943-1948. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 1994, s. 247.

¹⁵ ABAON, sygn. 5909, A. Pryciak, *Udział jednostek WP w walce z podziemiem zbrojnym w okresie sierpień 1944-czerwiec 1945*, s. 64-66 i 102-107.

¹⁶ W. Tkaczew, *Powstanie i działalność organów Informacji ...*, s. 246-247; ABAON, sygn. 46544, Z. Duda, *Organizacja i zarys działalności organów Informacji Wojska Polskiego w latach 1943-1948*, s. 153-156.

¹⁷ IPN BU Warszawa, sygn. 842/18. Analiza wypadków nadzwyczajnych w WP w 1948 r.; W. Tkaczew, *Powstanie i działalność organów Informacji ...*, s. 247.

¹⁸ Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości ...*, s. 224.

był znacznie wyższy niż w armii II RP i dopiero w 1947 r. powrócił do „normalnej” skali owego zjawiska wynoszącego kilkaset tego typu przypadków rocznie¹⁹.

Spadek liczby dezercji widać, analizując skalę owego zjawiska w poszczególnych miesiącach, gdyż o ile jeszcze w styczniu 1945 r. zdezerterowało z WP 2.955 żołnierzy, w maju 1.637, a we wrześniu 1.612 żołnierzy (w tym 27 oficerów), to w grudniu tego roku 567²⁰ (w tym 29 oficerów), w maju 1946 r. 264 (w tym 11 oficerów), w grudniu 117 (w tym 6 oficerów), w sierpniu 1947 r. 71 (w tym 4 oficerów), w grudniu 1947 r. 55 (w tym 4 oficerów), zaś w październiku 1948 r. zaledwie 34. W I kwartale 1948 r. z WP zdezerterowało ogółem 144 żołnierzy (w tym 8 oficerów), a więc przeciętnie 48 dezercerów miesięcznie, podczas gdy rok później – w I kwartale 1949 r. liczba dezercerów spadła do 63, co oznaczało, że średnio zdezerterowało miesięcznie w tym czasie już tylko 21 żołnierzy²¹. Są to jednak dane ogólne odnoszące się do całości WP. Z kolei z analizy – niepełnych danych – określających poziom dezercji w okręgach wojskowych trudno wyciągnąć w pełni wiarygodne wnioski na temat skali owego zjawiska w odniesieniu do poszczególnych okręgów. Według fragmentarycznych danych – pomiędzy jesienią 1945 r. a jesienią 1948 r. statystycznie najwięcej przypadków dezercji miało miejsce w jednostkach podległych DOW I, w których odnotowano w listopadzie 1945 r. 16,1% ogółu dezercji w WP, 23,1% w grudniu 1946 r. oraz 20,6% w październiku 1948 r., a także w jednostkach podległych DOW III, gdzie odnotowano 12,4% ogółu dezercji w listopadzie 1945 r., 21,4% w grudniu 1946 r., 21,8% w grudniu 1947 r. i 20,6% w październiku 1948 r. Oznaczało to, że w obu tych okręgach wojskowych w latach 1945-1948 miało miejsce średnio po około 19% przypadków dezercji odnotowanych w owym czasie w całym wojsku. Do okręgów wojskowych, w których ilość dezercji można by określić jako średnią, należały w omawianym okresie OW V i OW VII, w których w końcu 1945 r. odnotowano po 13,0-13,5% wszystkich przypadków dezercji, po czym w latach 1946-1947 wielkość ta wahała się w granicach od 9,1 do 5,5%, zaś na przełomie 1948 i 1949 r. wzrosła do poziomu wynoszącego po około 15-17% ogółu przypadków dezercji w siłach zbrojnych. Na podobnym – choć nieco niższym poziomie – występowało omawiane zjawisko także w obu zachodnich okręgach wojskowych, tj. OW II i OW IV, w których przeciętnie odnotowywano w latach 1945-1948 po około 10-15% całości przypadków dezercji²².

¹⁹ W II połowie lat 20. zdezerterowało z WP średnio około 500 żołnierzy rocznie, zaś w końcu lat 30. liczba ta wzrosła do około 3 tys., lecz większość z nich dobrowolnie powracała do jednostek – szerzej: Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości ...*, s. 232; J. Suliński, *Dezercje w okresie międzywojennym*, „Wojsko i Wychowanie” 1997, nr 3, s. 56-58; P. Stawecki, *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości w wojsku II Rzeczypospolitej*, „Mars” 2003, T. 14, s. 36.

²⁰ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. 176. Raport o wypadkach nadzwyczajnych w WP za grudzień 1945 r. O skali rozbieżności na temat dezercji występującej w dokumentach wojskowych może świadczyć fakt, że w innym sprawozdaniu liczba dezercerów w grudniu 1945 r. wyniosła 538 (Archiwum Akt Nowych, KC PZPR, sygn. 295/VII/167. Schemat wypadków nadzwyczajnych i dezercji za grudzień 1945 r.).

²¹ CAW: GZPW, sygn. IV.502.1, t. 176. Raport o wypadkach nadzwyczajnych w WP za grudzień 1945 r. oraz Raport o wypadkach nadzwyczajnych w WP za maj i czerwiec 1946 r., t. 320. Sprawozdanie GZPW za luty 1947 r., t. 170. Sprawozdanie GZPW za listopad 1945 r., t. 186. Raport o dezercjach w WP za I kwartał 1947 r.; Gabinet Ministra ON, sygn. IV.500.1/A, t. 132. Sprawozdanie GZPW za kwiecień i sierpień 1947 r. oraz za III i IV kwartał 1948 r. oraz t. 136. Analiza do danych statystycznych o wypadkach nadzwyczajnych w wojskach lądowych w miesiącu październiku 1948 r.; Departament Poboru i Uzupelnień, sygn. IV.501.2, t. 240. Wypadki nadzwyczajne w WP za XII 1946 r.; ABAON, sygn. 46544, Z. Duda, *Organizacja i zarys działalności ...*, s. 156. Oprócz okręgów wojskowych, około 10-20% dezercji dotyczyła żołnierzy jednostek podległych instytucjom centralnym, która stopniowo rosła z 10,6% w listopadzie 1945 r. do aż 32,7% w grudniu 1947 r., po czym szybko zmalała do minimalnego poziomu, dzięki czemu już w IV kwartale 1948 r. nie odnotowano w tych jednostkach ani jednej dezercji, zaś w I kwartale 1949 r. jedynie jeden taki przypadek.

²² CAW: GZPW, sygn. IV.502.1, t. 176. *Raport o wypadkach nadzwyczajnych w WP za grudzień 1945 r. oraz Raport o wypadkach nadzwyczajnych w WP za maj i czerwiec 1946 r.*, t. 320. *Sprawozdanie GZPW za luty 1947 r.*, t. 170. *Sprawozdanie GZPW za listopad 1945 r.*, t. 186. *Raport o dezercjach w WP za I kwartał 1947 r.*;

Na stosunkowo stałym poziomie utrzymywał się w latach w 1945-1948 procentowy udział oficerów wśród ogółu dezertorów, który wynosił przeciętnie po około 5%, po czym na przełomie 1948 i 1949 r. spadł on do poziomu 2-3%. Stopniowo malała także liczba dezercji zbiorowych oraz dezercji z bronią. Dla przykładu, jeszcze w listopadzie 1945 r. miał miejsce w OW III przypadek zorganizowanej dezercji 44 żołnierzy w 15 pp wchodzącym w skład 5 DP²³ – co nie było w owym czasie zjawiskiem rzadkim, podczas gdy w październiku 1948 r. odnotowano w WP już tylko jeden przypadek zbiorowej dezercji, w której uczestniczyło w OW I dwóch (sic!) żołnierzy – oraz dwa przypadki dezercji z bronią²⁴.

Przytoczone niepełne dane nie pozwalają jednak, jak wspomniano, w pełni opisać skali zjawiska dezercji w poszczególnych okręgach wojskowych w latach 1945-1949, a jedynie zasygnalizować ową problematykę. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że często w sprawozdaniach wojskowych podawano wspólną liczbę dla przypadków dezercji i samowolnego oddalenia się, które miało co prawda znamiona dezercji, lecz różniło się od niej samodzielnym i zazwyczaj szybkim powrotem żołnierzy do własnych jednostek (w 1947 r. 35% przypadków opuszczenia szeregów wojska karanych było nie jako dezercja, lecz jako samowolne oddalenie, zaś w 1948 r. – aż 80%)²⁵. Tylko w marcu 1948 r. w wojskach lądowych ukarano dyscyplinarnie 754 żołnierzy za samowolne oddalenie się, zaś w listopadzie tego roku już 890²⁶. W skali ogólnej, w latach 1947-1948 spośród ogółu skazanych przez sądy wojskowe żołnierzy WP około 1/3 stanowiły przypadki dezercji i samowolnego oddalenia się (1.291 wyroków z tego tytułu w 1947 r. i 1.273 wyroki w 1948 r.)²⁷.

Dezertorzy z wojska byli poszukiwani zarówno przez polskie władze, jak i oddziały NKWD, które tylko w latach 1944-1945 zatrzymały 3.456 dezertorów²⁸. Ogólna liczba ujętych dezertorów w latach 1944-1948 nie jest znana, wiadomo jednakże, że pomiędzy lipcem 1944 r. a grudniem 1948 r. sądy wojskowe (okręgowe, garnizonowe, dywizyjne oraz rodzajów sił zbrojnych) skazały za dezercję łącznie 9.958 żołnierzy. Uwzględniając jednak fakt, że w pojedynczych przypadkach byli oni sądzeni także przez wojskowe sądy rejonowe oraz sądy doraźne – Ł. Kamiński szacuje liczbę skazanych dezertorów na ponad 10 tys., z czego około 25% osądzono w 1945 r., prawie 40% w 1946 r. oraz około 35% w latach 1947-1948. Oznaczało to, że w latach 1945-1948 ukarana została 1/3 żołnierzy, którzy zdezertowali z szeregów wojska, lecz należy pamiętać, że za owe czyny popełnione przed końcem 1948 r. sądy wojskowe wymierzały kary także i w okresie późniejszym. Początkowo – celem odstraszenia od dezercji – polityka karna wobec tego zjawiska była niezwykle surowa, gdyż w 1944 r. aż 31,9% sądzonych dezertorów skazano na karę śmierci, lecz stopniowo ulegała ona w tym zakresie złagodzeniu. W 1945 r. na karę śmierci skazano już „tylko” 8,7% sądzonych dezertorów, w 1947 r. zaledwie 0,14%, zaś w 1948 r. – z tego tytułu nie zasądzono już żadnej kary

Gabinet Ministra ON, sygn. IV.500.1/A, t. 132. *Sprawozdanie GZPW za kwiecień i sierpień 1947 r. oraz za III i IV kwartał 1948 r.* oraz t. 136. *Analiza do danych statystycznych o wypadkach nadzwyczajnych w wojskach lądowych w miesiącu październiku 1948 r.*; Departament Poboru i Uzupelnień, sygn. IV.501.2, t. 240. *Wypadki nadzwyczajne w WP za XII 1946 r.*

²³ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. 170. *Sprawozdanie GZPW za listopad 1945 r.*

²⁴ CAW, Gabinet Ministra ON, sygn. IV.500.1/A, t. 136. *Analiza do danych statystycznych o wypadkach nadzwyczajnych w wojskach lądowych w październiku 1948 r.*

²⁵ CAW, Departament Personalny, sygn. IV.500.4, t. 154. *Sprawozdanie statystyczne z czynności sądów i prokuratur wojskowych za 1948 r.*

²⁶ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. 139. *Sprawozdanie ilościowe wykroczeń dyscyplinarnych oraz pochwał i nagród w wojskach lądowych za listopad 1948 r.*; t. 195. *Zestawienie ilościowe wykroczeń dyscyplinarnych oraz pochwał i nagród w wojskach lądowych za marzec 1948 r.*

²⁷ CAW, Departament personalny, sygn. IV.500.4, t. 154. *Sprawozdanie statystyczne z czynności sądów i prokuratur wojskowych za 1948 r.*

²⁸ Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości ...*, s. 233.

śmierci. Przejawem łagodzenia polityki karnej wobec tego typu przestępstw była nie tylko malejąca liczba wyroków śmierci, ale także wyroków powyżej 5 lat więzienia, których jeszcze w 1944 r. zasądzono w odniesieniu do aż 52,5% ogółu skazanych dezertersów, zaś w 1948 r. – zaledwie wobec 1,7%²⁹.

O niskim stanie dyscypliny w wojsku w pierwszym okresie powojennym świadczy wyraźnie również liczna żołnierzy skazanych za różnego rodzaju przestępstwa przez sądy wojskowe, które – według sprawozdania z działalności służby sprawiedliwości WP za 1946 r. – osądziły ogółem 8.685 żołnierzy³⁰ (w tym 1.274 oficerów – co stanowiło 14,7% skazanych)³¹. W kolejnych dwóch latach stan dyscypliny ulegał stopniowej poprawie, co potwierdzają także liczby skazanych w tym czasie żołnierzy, które zmniejszyły się o ponad połowę do 3.831 wojskowych w 1947 r. (w tym 524 oficerów – 13,7% skazanych) oraz 3.834 w 1948 r. (w tym 627 oficerów – 16,3% skazanych). Wraz z powolną poprawą dyscypliny zmieniały się również proporcje określonych grup przestępstw, gdyż spośród ogółu skazanych żołnierzy: za dezercję osądzono 41,9% w 1946 r., 33,7% w 1947 r. i 33,2% w 1948 r., za przestępstwa przeciwko mieniu – 27,0% w 1946 r., 24,1% w 1947 r. i 25,1% w 1948 r., za przestępstwa wartownicze i przeciw karność – 20,8% w 1946 r., 30,0% w 1947 r. i 26,2% w 1948 r., za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu – 5,5% w 1946 r., 4,4% w 1947 r. i 5,9% w 1948 r. oraz za przestępstwa polityczne (m.in. udział w nielegalnych organizacjach, szpiegostwo, nielegalne posiadanie broni, czy sabotaż) – 4,8% w 1946 r., 7,8% w 1947 r. i 9,6% w 1948 r. Jak widać, w latach 1946-1948 zmniejszeniu procentowemu ulegała wśród skazanych kategoria dezertersów z prawie 42% do 33%, podczas gdy na prawie niezmiennym poziomie utrzymywała się kategoria skazanych za przestępstwa przeciwko mieniu (około 25-27%) oraz przeciwko życiu i zdrowiu (około 5,0-5,5%). Zwiększeniu uległa natomiast kategoria skazanych za przestępstwa wartownicze i przeciw karność (z 21% do prawie 30%) oraz za przestępstwa polityczne (z niecałych 5% do prawie 10%), choć w tym wypadku zapewne dotyczyło to osądzenia żołnierzy za czyny popełnione znacznie wcześniej, gdyż procesy w tego typu sprawach trwały z reguły dłużej³².

Stopniowemu zmniejszeniu w latach 1945-1949 ulegała również ogólna liczba wypadków nadzwyczajnych – do których zaliczano także przypadki dezercji. W lipcu 1947 r. odnotowano w WP 160 przypadków nadzwyczajnych (z tego 45 w OW III, 24 w OW I, 19 w OW VII, 17 w OW IV, 15 w OW V i 8 w OW II), w wyniku których śmierć poniosło 31 żołnierzy (w tym 12 w OW III, 7 w OW VII, 6 w OW I oraz po 2 w OW II i OW IV), a 66 zostało rannych³³. Niemal półtora roku później, w październiku 1948 r. ogólna liczba wypadków nadzwyczajnych w wojskach lądowych spadła do 119, z czego 24 odnotowano w WOP, 23 w OW I, 18 w OW II, 15 w OW III, 14 w OW IV, po 9 w OW V i instytucjach centralnych MON oraz 7 w OW VII. W ich wyniku śmierć poniosło już „tylko” 12 żołnierzy, zaś 44 zostało rannych, choć trzeba pamiętać, że w okresie jesienno-zimowym ów spadek odnotowa-

²⁹ Ł. Kamiński, *Polacy wobec nowej rzeczywistości ...*, s. 233-234.

³⁰ Ogółem sądy wojskowe w 1946 r. skazały 26.806 osób, w tym 8.685 wojskowych (32,4%) oraz 18.121 nie-wojskowych (67,6%). Spośród osób niewojskowych 6.584 osoby skazano za nielegalne posiadanie broni, 4.317 za udział w „przestępczych organizacjach” oraz 1.269 za rabunek.

³¹ CAW, Gabinet Ministra ON, sygn. IV.500.1/A, t. 139. *Sprawozdanie o organizacji i działalności służby sprawiedliwości WP za 1946 r.* Jednakże – jak to często bywało w zestawieniach statystycznych z tamtego okresu – w sprawozdaniu z czynności sądów i prokuratur wojskowych za 1948 r. (CAW, Departament Personalny MON, sygn. IV.500.4, t. 154) podano, że w 1946 r. sądy wojskowe skazały 7.726 żołnierzy, w tym 1.094 oficerów oraz 6.632 szeregowych).

³² CAW, Departament Personalny MON, sygn. IV.500.4, t. 154. *Sprawozdanie statystyczne z czynności sądów i prokuratur wojskowych za 1948 r.*

³³ Ponadto śmierć poniosło 2 żołnierzy WOP (CAW, Gabinet Ministra ON, sygn. IV.500.1/A, t. 132. *Sprawozdanie GZPW za sierpień 1947 r.*

nych wypadków nadzwyczajnych był niejako naturalny³⁴. Największą grupę wśród nich stanowiły 33 przypadki dezercji, w których uczestniczyło 34 żołnierzy WP oraz 35 wypadków związanych z nieostrożnym obchodzeniem się z bronią. Oprócz tego odnotowywano niemal w każdym miesiącu przypadki zabójstw, rozbojów, bójek i awantur dokonywanych przez osoby wojskowe (głównie z powodu nadużywania alkoholu), samobójstw żołnierzy (3 przypadki w październiku 1948 r.), wypadki samochodowe, jak również zagubienie broni lub ściśle tajnych dokumentów³⁵. Ogółem w 1948 r. odnotowano w WP łącznie 1.502 wypadki nadzwyczajne, w tym: 23 przypadki zbiorowego odmówienia wykonania rozkazu, 116 samobójstw, 833 przypadki śmierci lub zranienia w trakcie pełnienia służby, 60 różnego rodzaju incydentów i bójek³⁶, 97 wypadków samochodowych oraz 373 dezercje, których liczba w tym raporcie była – jak wcześniej wspomniano – niemal o połowę większa od liczby podanej przez W. Tkaczewa (259 dezercji w 1948 r.)³⁷.

Ilość wypadków nadzwyczajnych w 1948 r. uległa – w ocenie władz wojskowych – niewielkiemu zmniejszeniu w porównaniu z poprzednim rokiem, lecz brak danych statystycznych dotyczących wypadków nadzwyczajnych z tego roku uniemożliwia przeprowadzenie głębszej analizy. Jak podano, w 1948 r. odnotowano ogółem 1.502 wypadki nadzwyczajne, a więc przeciętnie około 125 w miesiącu. Wśród 373 przypadków dezercji było 28 pojedynczych dezercji z bronią, 10 dezercji grupowych bez broni oraz dwie dezercje grupowe z bronią (pierwszym przypadkiem była ucieczka z bronią dwóch szeregowych z 14 DP, zaś drugim – dezercją z bronią czterech marynarzy). Przeciętnie odnotowywano więc w owym roku po około 31 dezercji, co pokazywało coraz wyraźniejszą poprawę sytuacji w tym względzie w porównaniu do lat poprzednich. Niemal całkowicie ustały w 1948 r. dezercje z powodu złych warunków socjalno-bytowych, zwiększyła się zaś liczba dezercji wynikających z obawy przed odpowiedzialnością karną za popełnione przestępstwa i nadużycia gospodarcze. Najczęstszymi powodami dezercji stawały się sprawy natury rodzinnej, widoczne zwłaszcza w okresach świątecznych. Dezercji o podłożu politycznym – według oficjalnych danych – odnotowano w 1948 r. jedynie 7 przypadków, choć trudno stwierdzić czy jest to liczba wiarygodna, czy też zmanipulowana przez władze wojskowe dla celów statystycznych. Na wysokim poziomie utrzymywała się ilość przypadków śmierci lub zranienia w trakcie nieostrożnego obchodzenia się z bronią, w wyniku wypadków samochodowych oraz przy różnych pracach związanych ze służbą. W 833 wypadkach tego typu śmierć poniosło w owym roku aż 274 żołnierzy (w tym 45 oficerów), zaś około 750 zostało rannych³⁸. Wysoka była także liczba samobójstw, gdyż w 1948 r. odnotowano aż 116 tego typu wypadków, w tym 75 zakończonych śmiercią żołnierzy oraz 41 tzw. usiłowań. Do najczęstszych przyczyn podejmowania prób samobójstw należała obawa przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwa lub nadużycia gospodarcze (32% przypadków) oraz zawody miłosne (27%). W ciągu całego 1948 r. odnotowano także 23 przypadki zbiorowej odmowy wykonania rozkazu³⁹, w czym

³⁴ CAW, Gabinet Ministra ON, sygn. IV.500.1/A, t. 136. *Analiza do danych statystycznych o wypadkach nadzwyczajnych w wojskach lądowych w październiku 1948 r.*

³⁵ CAW, Gabinet Ministra ON, sygn. IV.500.1/A, t. 136. *Analiza do danych statystycznych o wypadkach nadzwyczajnych w wojskach lądowych w październiku 1948 r.*

³⁶ Najczęściej spowodowane nadużywaniem alkoholu przez żołnierzy – spośród 60 incydentów i bójek: 23 incydenty miały miejsce z funkcjami UB i MO, zaś 37 dotyczyło różnych burd i awantur z osobami cywilnymi.

³⁷ IPN BU Warszawa, sygn. 842/18. *Analiza wypadków nadzwyczajnych w WP w 1948 r.*; W. Tkaczew, *Powstanie i działalność organów Informacji ...*, s. 246-247.

³⁸ Dla przykładu, w trakcie ćwiczeń poligonowych 62 pp z 18 DP 14 żołnierzy zostało rannych w wyniku nadmiernego zbliżenia się ćwiczących pododdziałów do linii ognia.

³⁹ Dla przykładu: w 18 pp żołnierze jednej z kompanii namówieni przez czterech szeregowych nie pozwolili sobie ścinać włosów, w 12 pp – dwóch żołnierzy będąc świadkami Jehowy stanowczo odmówiło złożenia przy-

zawarto 14 przypadków zbiorowej odmowy pobrania posiłków, a także 97 wypadków samochodowych spowodowanych najczęściej nieostrożną jazdą, nieuwagą lub nadużyciem alkoholu przez kierowców, w których zginęło 23 żołnierzy, zaś około 100 zostało rannych⁴⁰.

Pod jurysdykcję sądów i prokuratur wojskowych przekazywano żołnierzy, którzy popełnili przestępstwa lub ciężkie wykroczenia, zaś w pozostałych przypadkach – obejmujących wykroczenia dyscyplinarne – kary nakładali dowódcy jednostek lub bezpośredni przełożeni żołnierzy, którzy się owych czynów dopuścili. Do najczęstszych wykroczeń dyscyplinarnych w pierwszych latach powojennych – jak wcześniej podano – należały: naruszenie przepisów służby wartowniczej, krótkotrwałe samowolne oddalenie się, sprzeczki z przełożonymi, niedbały stosunek do broni i służby, czyny niemoralne oraz niedbały stosunek do nauki. W ciągu kilku lat władzom wojskowym udało się stopniowo poprawić sytuację w tym zakresie, gdyż liczba wykroczeń dyscyplinarnych uległa zmniejszeniu z 9.026 przypadków w maju 1946 r.⁴¹ do 6.700 w listopadzie 1948 r.⁴², co oznaczało spadek o prawie 25% odnotowanych przewinień wśród żołnierzy. Zmianie uległ także w omawianym okresie procentowy udział poszczególnych rodzajów wykroczeń, gdyż naruszenie przepisów służby wartowniczej zmalało z 8,5% w maju 1946 r. do 5,9% w listopadzie 1948 r., krótkotrwałe samowolne oddalenie się – z 24,3% do 13,3%, sprzeczki z przełożonymi – z 9,0% do 7,0% oraz czyny niemoralne – z 9,0% do 5,9%⁴³.

Z drugiej strony zwiększeniu uległa wielkość wykroczeń dotyczących niedbałego stosunku do służby z 30,3% do 42,2%, niedbałego stosunku do broni – z 7,1% do 9,4% oraz niedbałego stosunku do nauki – z 3,4% do 5,6% (inne wykroczenia zwiększyły się z 8,4% do 10,7%). Jak widać, w pierwszych latach powojennych zmniejszeniu uległa ilość poważniejszych wykroczeń dyscyplinarnych, w wyniku czego – pod koniec 1948 r. przeważały już wykroczenia drobniejsze. Do najczęstszych kar nakładanych na żołnierzy należały w owym czasie: areszt (zwykły, ścisły lub domowy – w przypadku oficerów), prace poza kolejnością, zakaz oddalania się z miejsca zakwaterowania oraz upomnienie lub nagana (ustna, ustna przed frontem oddziału lub nagana ogłoszona w rozkazie), zaś inne surowsze kary (jak m.in. obni-

sięgi, w 6 pal – żołnierze dwóch baterii nie wykonali rozkazu podoficerów, zaś w 2 pcz – 43 żołnierzy odmówiło wyjścia na gimnastykę.

⁴⁰ IPN BU Warszawa, sygn. 842/18. *Analiza wypadków nadzwyczajnych w WP w 1948 r.*

⁴¹ Podana liczba dotyczyła wykroczeń dyscyplinarnych w całym WP.

⁴² Tym razem podana liczba dotyczy wykroczeń dyscyplinarnych w wojskach lądowych, gdyż od jesieni 1947 r. sporządzano je oddzielnie dla wojsk lądowych, lotnictwa i MW.

⁴³ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. 61. *Sprawozdanie o praktyce dyscyplinarnej w WP za maj 1946 r.* oraz t. 139. *Sprawozdanie ilościowe wykroczeń dyscyplinarnych oraz pochwał i nagród w wojskach lądowych za listopad 1948 r.*

żenie stopnia, przeniesienie na niższe stanowisko, skierowanie do oddziału karnego⁴⁴, czy degradacje) stosowano znacznie rzadziej⁴⁵.

Pod względem ilości wykroczeń dyscyplinarnych w 1946 r. pierwsze trzy miejsca zajmowały OW I, III i IV. Dla przykładu, według danych za maj 1946 r. wykroczeń dyscyplinarnych dopuściło się ogółem w WP 9.026 żołnierzy, w tym 1.232 oficerów (13,5%), 2.313 podoficerów (25,5%) oraz 5.477 szeregowych (61,0%). Spośród nich najwięcej tego typu przypadków miało miejsce w OW I – 1.950 (21,6% wszystkich wykroczeń dyscyplinarnych) oraz w OW IV – 1.755 (19,4%) i OW III – 1.501 (16,6%). W pozostałych okręgach liczba wykroczeń była mniejsza i wyniosła: w OW V – 1.116 (12,3%), w OW II – 1.101 (12,2%), w OW VII – 605 (6,7%) oraz w OW VI – 349 (3,9%). Reszta, czyli 649 wykroczeń dyscyplinarnych, miała miejsce w jednostkach podległych MW i lotnictwu⁴⁶. Tendencja ta utrzymała się przez kolejna dwa lata, gdyż w II połowie 1948 r. okręgami wojskowymi, w których odnotowywano największą liczbę wykroczeń dyscyplinarnych, były w dalszym ciągu OW I, III i IV, choć i w OW II zbliżyła się ona do podobnego poziomu co we wspomnianych trzech okręgach, zaś w OW V i VII liczba tego typu przypadków była nadal znacznie mniejsza. Dla przykładu, w listopadzie 1948 r. na 6.700 wykroczeń dyscyplinarnych w wojskach lądowych: 1.236 (18,4%) odnotowano w OW IV, 1.070 (16,0%) w OW III, 962 (14,4%) w OW I, 958 (14,3%) w OW II, 557 (8,3%) w OW VII i 305 (4,6%) w OW V, co dawało łącznie 76% wszystkich wykroczeń (pozostałe 24% wykroczeń dyscyplinarnych przypadało na: WOP – 22,8% oraz instytucje podległe MON – 1,2%)⁴⁷.

Aby lepiej zobrazować ciężar gatunkowy i skalę omawianego zjawiska, warto dodać, że w stosunku do całości stanu osobowego poszczególnych okręgów wojskowych wykroczeń dyscyplinarnych dopuściło się w maju 1946 r. 9,8% żołnierzy w OW III, 7,5% w OW IV, po 7% w OW VI i VII oraz po 6% w OW I, II i V. W ciągu kolejnych dwóch lat nastąpiła również i pod tym względem stopniowa poprawa sytuacji, gdyż w lipcu 1948 r. w stosunku do całości stanu osobowego w poszczególnych okręgach wojskowych wykroczeń dopuściło się po 5,6% ogólnego stanu żołnierzy w OW I i III, po 4,7% – w OW II i IV, 4,4% – w OW VII i 3,9% – w OW V (w WOP – 5,1% oraz w instytucjach podległych MON – 3,8%)⁴⁸. Widać więc wyraźną poprawę w tym zakresie, lecz stosunkowo duża nadal liczba wykroczeń pokazywała, że poziom dyscypliny w okręgach wojskowych ulegał poprawie stosunkowo powoli.

⁴⁴ W czerwcu 1945 r. władze wojskowe postanowiły sformować w każdym z sześciu okręgów wojskowych po jednym batalionie karnym mającym etatowo liczyć po 286 ludzi stanu stałego i około 600 stanu zmiennego. Ponadto utworzono jedną kompanię karną w Modlinie podległą dowódcy OW I, lecz rozwiązano ją już we wrześniu 1945 r. Nadzór nad oddziałami karnymi miał sprawować wojskowy prokurator okręgowy właściwego okręgu wojskowego. W praktyce zamiast sześciu batalionów karnych – sformowano jednak tylko dwa takie bataliony. W Rembertowie utworzono 1 Batalion Karny, który w czerwcu 1946 r. przeformowano na samodzielną kompanię karną i przeniesiono do Działdowa, a w sierpniu 1947 r. do Modlina. Do owego oddziału karnego kierowano szeregowych i podoficerów z OW I, II i III. Z kolei w Niepołomicach (na obszarze OW V) utworzono 2 Batalion Karny, do którego kierowano żołnierzy z OW IV, V, VI i VII. W czerwcu 1946 r. batalion ten przeformowano na samodzielną kompanię karną, którą w sierpniu 1947 r. rozwiązano, zaś znajdujących się w niej żołnierzy przekazano do kompanii karnej w Działdowie (ABAON, sygn. 7969. H. Śliwa, *Kompanie i oddziały karne w Wojsku Polskim w latach 1943-1956*, s. 33-39).

⁴⁵ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. 61. *Sprawozdanie o praktyce dyscyplinarnej w WP za maj 1946 r.* oraz t. 139. *Sprawozdanie ilościowe wykroczeń dyscyplinarnych oraz pochwał i nagród w wojskach lądowych za listopad 1948 r.*

⁴⁶ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. 61. *Sprawozdanie o praktyce dyscyplinarnej w WP za maj 1946 r.*

⁴⁷ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, 139. *Sprawozdanie ilościowe wykroczeń dyscyplinarnych oraz pochwał i nagród w wojskach lądowych za listopad 1948 r.*

⁴⁸ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. 61. *Sprawozdanie o praktyce dyscyplinarnej w WP za maj 1946 r.* i t. 195. *Sprawozdanie o praktyce dyscyplinarnej w wojskach lądowych za lipiec 1948 r.*

Tak jak praktycznie w każdej armii, także i w WP w pierwszych latach powojennych dochodziło w praktyce dyscyplinarnej do szeregu nadużyć popełnianych przez przełożonych. Spośród wielu tego typu wypadków można przedstawić kilka charakterystycznych sytuacji, jakie miały miejsce latem 1948 r. w OW III, gdzie w 32 pp w 8 DP (OW III) jeden z oficerów postawił o północy szeregowca na kilkugodzinną tzw. stojkę pod karabinem za nieuwagę na zajęciach polityczno-wychowawczych, zaś w 2 pułku czołgów nietrzeźwy oficer wymierzył jednemu z szeregowców karę leżenia przez 4 godziny na ziemi w środku nocy. Jednakże – według sprawozdań wojskowych – skala tego typu zdarzeń była niewielka. Pamiętać jednak należy, że tego typu nadużycia zazwyczaj były rzadko odnotowywane w raportach wojskowych, toteż można przypuszczać, iż zapewne było ich znacznie więcej⁴⁹.

Drugim elementem w praktyce dyscyplinarnej – obok karania – było udzielenia pochwał i nagród, co miało być zachętą dla żołnierzy do lepszego przestrzegania przez nich obowiązujących przepisów i regulaminów wojskowych. Do najczęściej udzielanych należały – jak wcześniej podano: pochwały (ustna, ustna przed frontem oddziału i pochwała ogłoszona w rozkazie), udzielenie urlopu poza kolejnością, darowanie kary dyscyplinarnej, obdarowanie upominkiem lub nagrodą pieniężną, nadanie odznaczenia lub awansowanie o jednej stopień. Zazwyczaj w latach 1946-1948 ilość pochwał i nagród była niemal dwukrotnie większa od liczby kar dyscyplinarnych, choć oczywiście różnie wyglądała w tym względzie sytuacja w poszczególnych okresach, gdyż dla przykładu: w maju 1946 r. pochwał i nagród udzielono ogółem około 15 tys. wobec 9 tys. kar dyscyplinarnych, w grudniu 1947 r. – 17,5 tys. pochwał i nagród wobec 7,0 tys. kar, w lipcu 1948 r. – 27,5 tys. pochwał i nagród wobec 6,1 tys. kar, czy też w listopadzie tego roku – 12,1 tys. pochwał i nagród wobec 6,7 tys. kar⁵⁰.

Często wszakże dochodziło do sytuacji, że pochwał udzielano w nadmiernym zakresie, co niejako deprecjonowało ich znacznie jako środka wychowawczego oddziaływania na żołnierzy, czego przykładem może być sprawozdanie GZPW za III kwartał 1948 r., w którym wprost czytamy, że: *W praktyce dyscyplinarnej na uwagę zasługuje fakt znacznego wzrostu ilości pochwał i zmniejszenie się ilości kar. [...] Niemniej jednak zachodzi obawa, czy przy takiej masowości i powszechności udzielania pochwał, nastąpiła pewna ich dewaluacja. Stwierdziliśmy zbyt częste wypadki udzielania zbiorowych pochwał pododdziałom, które zajęły lepsze miejsca na koncentracji*⁵¹. W rezultacie, jesienią 1948 r. liczba pochwał i nagród uległa pewnemu zmniejszeniu do poziomu odpowiadającemu dwukrotności nakładanych na żołnierzy kar dyscyplinarnych⁵². W odniesieniu do poszczególnych okręgów wojskowych – podobnie jak w przypadku opisanych wcześniej kar – także pod względem ilości pochwał i nagród przodowały OW I, II, III i IV, choć i w pozostałych dwóch okręgach (OW V i VII) ich liczba utrzymywała się na wysokim poziomie (w marcu 1948 r. w wojskach lądowych spośród 13.757 udzielonych pochwał i nagród: 20,6% miało miejsce w jednostkach OW III, 17,9% w OW IV, 13,1% w OW I, 12,9% w OW II, 10,2% w OW VII, 7,1% w OW V, zaś 16,6% w WOP i 1,4% w MON i jednostkach mu podległych⁵³. Przodująca pozycja OW I, II, III i IV zarówno pod względem wykroczeń dyscyplinarnych, jak i udzielanych pochwał oraz

⁴⁹ CAW, Gabinet Ministra ON, sygn. IV.500.1/A, t. 132. *Sprawozdanie GZPW za III kwartał 1948 r.*

⁵⁰ CAW: GZPW, sygn. IV.502.1, t. 61. *Sprawozdanie o praktyce dyscyplinarnej z WO za maj 1946 r. i t. 195. Sprawozdanie ilościowe wykroczeń dyscyplinarnych oraz pochwał i nagród w wojskach lądowych za marzec, lipiec i listopad 1948 r.*; Gabinet Ministra ON, sygn. IV.500.1/A, t. 132. *Sprawozdanie GZPW za IV kwartał 1947 r.*

⁵¹ CAW, Gabinet Ministra ON, sygn. IV. 500.1/A, t. 132. *Sprawozdanie GZPW za III kwartał 1948 r.*

⁵² W listopadzie 1948 r. w całym WP udzielono 6,7 tys. kar z tytułu różnego rodzaju wykroczeń oraz 12.140 pochwał i nagród (CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. 195. *Sprawozdanie ilościowe wykroczeń dyscyplinarnych oraz pochwał i nagród w wojskach lądowych za listopad 1948 r.*).

⁵³ CAW, GZPW, sygn. IV.502.1, t. 32. *Zestawienie ilościowe wykroczeń dyscyplinarnych oraz pochwał i nagród w wojskach lądowych za marzec 1948 r.*

nagród, wynikała przede wszystkim z faktu, że to właśnie w tych okręgach stany osobowe wojska były największe, przez co liczba wykroczeń i kar – niejako z natury rzeczy – była wyższa niż w OW V i VII.

Należy jednak pamiętać, że stopniową poprawę w zakresie dyscypliny osiągnięto, stosując na szeroką skalę represyjną politykę kadrową w siłach zbrojnych, której celem było wyeliminowanie z wojska tzw. elementów wrogich i niepewnych, co miało służyć – nie tylko większemu upolitycznieniu armii – ale również wzmocnieniu dyscypliny. Ponadto Informacja Wojskowa w latach 1945-1948 systematycznie zwiększała swą działalność w szeregach wojska, czego przejawem był m.in. wzrost liczby nieoficjalnych współpracowników służby informacji pomiędzy 1 V 1945 r. a 31 XII 1948 r. – z 7.722 do 9.511 osób⁵⁴, co oznaczało wzrost o prawie 19%, podczas gdy faktyczny stan osobowy WP w tym samym czasie zmalał z około 420 tys. do około 164 tys., czyli o 60%. W praktyce tak wysoki stopień inwigilacji szeregów wojska oznaczał, że o ile jeszcze w maju 1945 r. jeden niejawni współpracownik przypadał na 49 żołnierzy, to w grudniu 1948 r. – już na 17. Wymownym dowodem „aktywności” Informacji Wojskowej było aresztowanie w latach 1944-1948 aż 14.055 osób (w tym 3.443 za przestępstwa polityczne), z czego większość w latach 1944-1945⁵⁵. W kolejnych latach liczba aresztowanych przez Informację Wojskową znacznie zmalała – do 2.266 osób w 1946 r., 830 w 1947 r. i 470 w 1948 r., choć oczywiście nie oznaczało to złagodzenia systemu represji w wojsku, lecz wynikało z postępującej indoktrynacji sił zbrojnych i kontynuowania przez władze wojskowe polityki pozbywania się z armii żołnierzy (głównie oficerów) niechętnie lub wrogo ustosunkowanych do nowej powojennej rzeczywistości⁵⁶. Warto tu dodać, że celem rozbudowy aparatu Informacji Wojskowej obsadzonego w czasie wojny w znacznym stopniu przez oficerów sowieckich, w marcu 1945 r. utworzono we Włochach pod Warszawą Oficerską Szkołę Informacji⁵⁷, w której z kolei pokazną część słuchaczy stanowili w pierwszym okresie powojennym absolwenci Centralnej Szkoły Oficerów Polityczno-Wychowawczych w Łodzi, kształcącej kadry dla aparatu polityczno-wychowawczego, mającego niebawem odgrywać coraz większą i ważniejszą rolę w siłach zbrojnych⁵⁸.

Wszystkie te działania, połączone ze stopniową poprawą warunków materialno-bytowych żołnierzy i stopniowym zwiększaniem nakładów finansowych na rozwój sił zbrojnych spowodowały, że na początku lat 50 XX w. dyscyplina w wojsku przestała stanowić większy problem. Na zakończenie omawianej problematyki warto dodać, że w ocenie Dowództwa Wojsk Lądowych w kwietniu 1948 r. najwyższy poziom dyscypliny występował w jednostkach OW I, zaś kolejne miejsca pod tym względem zajęły: OW III, OW V, OW II, OW VII i OW IV⁵⁹. Są to oczywiście dane wyrwykowe i trudno na ich podstawie rzetelnie ocenić poziom dyscypliny we wszystkich okręgach wojskowych w II połowie lat 40., jednak z braku bliższych danych porównawczych na ten temat trudno owe zagadnienie szerzej omówić. Tym niemniej, trzeba odnotować, że z upływem czasu w omawianym okresie stan dyscypliny w jednostkach podległych wszystkim okręgom wojskowym również ulegał stopniowej poprawie, w wyniku czego pod koniec lat 40. sytuacja w tym zakresie uległa niejako „normalizacji”.

⁵⁴ Według danych z 31 XII 1947 r. z Informacją Wojskową współpracowało w WP aż 2.731 oficerów (co stanowiło 31,8% całości stanu kadry oficerskiej), zaś rok później (tj. 31 XII 1948 r.) 2.812 oficerów (34,4% kadry oficerskiej) – Z. Palski, *Agentura Informacji Wojskowej w latach 1945-1956*, Warszawa 1992, s. 38.

⁵⁵ A. Świdorski, *Informacja wojskowa w ludowym Wojsku Polskim*, „Wojsko i Wychowanie” 1999, nr 10, s. 68-69; Z. Palski, *Agentura Informacji Wojskowej ...*, s. 38 i załączniki 2-4;

⁵⁶ ABAON, sygn. 46544, Z. Duda, *Organizacja i zarys działalności ...*, s. 113.

⁵⁷ Na początku 1946 r. została ona przeniesiona do Warszawy, zaś w 1947 r. do Wesolej.

⁵⁸ K. Staniszewski, *Byłem oficerem Informacji Wojska Polskiego*, Warszawa 1999, s. 8-9.

⁵⁹ ABAON, sygn. 6731. J. Marcickiewicz, *Poznański Okręg Wojskowy (1945 r. – 1949 r.)*, s. 202.